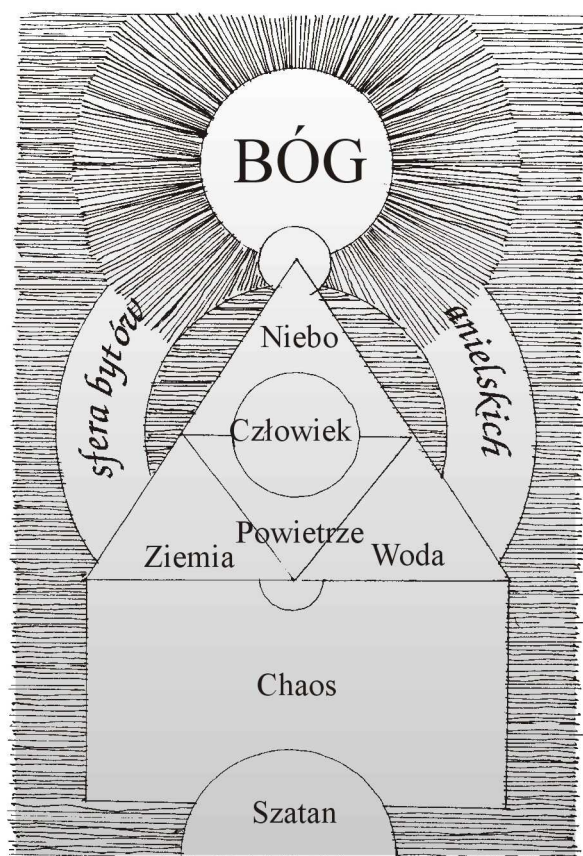


# BÓG

**Czy wolno nam rozmawiać o Bogu?** Tak. Biblia się temu nie sprzeciwia. Wręcz przeciwnie - zachęca do studiowania Ksiąg. Przecież życie jest poznawaniem Boga. Robimy to niemal dzień po dniu. Naukowcy badają Jego Dzieło, wynalazcy zgłębiają tajemnice, konstruktorzy Go podpatrują, zaś malarze chcą naśladować (bywa, kosztem własnego ucha). Człowiekiem kieruje przeznaczenie, a los wytycza jego kroki. Poeta wyczekuje „natchnienia”, kompozytor przysłuchuje się „muzie”, życie zmienia „dziwny przypadek”. Za tym wszystkim kryje się Bóg.

Wierzę w Boga, którego nie mogę ogarnąć, ani zobaczyć. Boga „ukrytego”. A jednak wierzę głęboko. Taak... - zaduma się realista - lecz czego nie widziałem... Fale radiowe - zgoda, energia, promieniowanie i tak dalej. Ale byt wyższy? *Nie będziesz miał cudzych bogów przed Moim obliczem. Nie uczyn sobie posągu, ani żadnego obrazu...* - powiedział Bóg przed wiekami. Dlatego cały Izrael (czyli ci, co do niego należą; a nadto uczniowie Jezusa), odrzucił kult rzeźb i obrazów. Praktykuje się „czyste wielbienie”. Takie postępowanie może być trudne, kiedy ciało (zmysły) góruje nad duchem. Dlatego ludzie tworzyli sobie i tworzą wyobrażenia pomniejszych bożków. Różnymi też sposobami dociekają istoty Boga.



Starożytne  
wyobrażenie  
modelu  
świata

Pokusa nie ominęła i Żydów. W jej efekcie powstawała Kabbala. Legenda mówi, że anioł Raziel uchylił Adamowi rąbek tajemnicy; a następnie "wiedza" ta przechodziła przez pokolenia, stając się całym „systemem mistyczno - filozoficznym” (obok judaizmu). Kabbala próbuje osiągnąć to, czego się nie da; pojąć, co niepojęte - Najwyższego. Usiłuje też znaleźć w Księgach ich ostateczny sens.

Kabbaliści pragną odtworzyć model świata, zaś samą Biblię postrzegają jako ogród pojęć, tkwiący w potencji liter i zapisu. Uważają, że 22 litery pisma hebrajskiego, pełne są utajonych znaczeń. To nie tylko bezimienne znaki - lecz również zindywidualizowane byty. Większość rozważań to refleksje nad kreatywnymi właściwościami języka. Bóg mówi i niebyt staje się światem. Ale nie samym w sobie. Bez przerwy trzeba pamiętać, że pozostaje przecież Słowem Boga. Kabbala rozgranicza dwa aspekty - Boga jako bytu najwyższego oraz Jego stosunku do stworzenia.